

Projekt protokołu Nr XLIV/2017 z nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Trzebnickiego

z dnia 31 lipca 2017 roku

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła XLIV nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Trzebnickiego. Przedstawiła proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) Uchwała ws. zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok;
 - 2) Uchwała ws. wyrażenia zgody na wynajem przez Szpital im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy dla którego Powiat Trzebnicki jest podmiotem tworzącym wolne pomieszczenia szpitalne podmiotowi zewnętrznemu;
 - 3) Uchwała ws. wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Trzebnickiego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez Szpital im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy;
3. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Czy wnosicie Państwo zmiany do porządku obrad lub proponujecie Państwo dodanie innych punktów w porządku obrad?

Pan Damian Sułkowski: Panowie z zarządu prosiłbym o dodanie - sprawy różne .

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo myślę, że jeżeli chodzi o sprawy różne może być ich wiele w związku z tym proponowałbym aby zwołać komisję i tam przedyskutować te wszystkie rzeczy, które chcielibyście przedyskutować dzisiaj.

Pan Damian Sułkowski: W takim wypadku jest to odpowiedzią negatywną więc składam do Pani przewodniczącej wniosek o zwołanie posiedzenia rady powiatu o następującej treści:

1. Otwarcie sesji
2. Wnioski i zapytania radnych
3. Sprawy różne
4. Zamknięcie obrad

Bardzo proszę aby ta sesja rozpoczęła się po zakończeniu tej sesji.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Czy Pan przewodniczący zarządu zmienia bo zwołanie sesji kolejnej

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo myślę, że Pan wiceprzewodniczący Sułkowski przygotował jakieś niespodzianki w związku z tym wydaje mi się, że jest sesja nadzwyczajna i to co Państwo dostali wyczerpuje dzisiejszą sesję.

Pan Robert Adach: Tutaj apeluję do radnych z PiS to te sesje wszystkie są nadzwyczajne bo zwołanie normalnej sesji przez 2,5 roku to może była 1 czy 2. No nie róbmy farsy z demokracji albo jesteśmy tu po to aby pytać, zadawać pytania i brać odpowiedzialność za powiat w tym też radni z PiS apeluję do Nich żebyśmy jednak nie dodawali urzędnikom pracy przy dodawaniu drugiej sesji chyba w normalnym postępowaniu demokratycznym jest to, że

radni mogą pytać. Chyba, że coś się zmieniło w naszym kraju bo nie wiem? Kieruję to pytanie do szefa klubu PiS.

Pan Janusz Szydłowski: Ja myślę, że zwołanie komisji bo od tego one są. Trzeba by było zwołać poszczególne komisje a później zrobić sesję o którą wnioskujecie.

Pan Robert Adach: Na komisjach nie wszyscy radni są obecni po drugie nawet najgłupsze pytania każdy radny ma prawo zadać. Każdy ma prawo zadać pytanie nawet jeśli większość z tym się nie zgadza. W dobrym tonie jest to, że na każdej sesji można zadawać pytania ale nie niszczy pewnego dobrego obyczaju i dobrego wychowania. Ja przypominam, że 95 – 98% sesji w przeciągu 2 lat to sesje nadzwyczajne. Czyli gdybyśmy z duchem intencji zarządu podporządkowalibyśmy się temu duchowi to radni przez 2 lata nie mogliby o nic zapytać.

Pan Jan Hurkot: Czy my za publiczne pieniądze chcemy szopkę robić? Co za problem kilka pytań zadać, Waldek? Spotykamy się raz na jakiś czas nie można się jak osioł uprzeć na jakimś stanowisku.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Mówię tu w imieniu mojej strony radnych Panie Starosto jeden punkt. Po prostu porozmawiajmy. Ja też mam pytania do Pana Starosty i chciałabym je zadać.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo ja jestem do Państwa dyspozycji zawsze i nigdy nikomu nie odmawiam żadnego spotkania każdego z radnych przyjmuję i może to Pani potwierdzić. Zawsze robię to poza kolejnością nawet jak mam innych petentów i wszystkie rzeczy wyjaśniam Panie Adach w przeciwieństwie do Pana. Natomiast proszę Państwa są to istotne rzeczy dotyczące Powiatu Trzebnickiego w związku z tym dla tych bardzo istotnych rzeczy została zwołana sesja nadzwyczajna i bardzo bym prosił aby te wszystkie rzeczy, które dotyczą Powiatu Trzebnickiego przedyskutować, przegłosować natomiast jeśli Państwo chcecie robić jakąś szopkę czy tak jak Pan radny Adach mówi, że w kraju się dzieją dziwne rzeczy i niech jeszcze powie za czyje pieniądze. Wydaje mi się, że w dobrym tonie byłoby przecież klub radnych PO może zwołać sesję może ją zwołać ustawowa liczba radnych.

Pan Damian Sułkowski: Ja bym chciał zauważyć, że te uchwały są związane z budżetem i one najpierw powinny trafić na komisję. Powinna być komisja zwołana przed tą sesją i powinniśmy być zapoznani z tymi materiałami i dopiero sesja zwarzywszy na datę komisję jeszcze było można zwołać.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Ja postuluję do zarządu o zmianie decyzji i dodanie punktu 6 – sprawy różne.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo żeby nie być posądzonym o złą wolę zachęcam wszystkich o obserwowanie co w tych sprawach różnych będzie się działo co usłyszymy. Głównie zachęcam środki masowego przekazu i gazety lokalne aby napisały prawdę tak jak kiedyś Jan Paweł II mówił: „ Nie bójmy się mówić prawdy”. Dlatego wyrażamy zgodę na to aby dopisać ten punkt – sprawy różne.

GŁOSOWANIE NAD DODANIEM PUNKTU – SPRAWY RÓŻNE DO OBRAD SESJI:

18 – za, 2 – wstrzymujące;

GŁOSOWANIE NAD CAŁYM PORZĄDKIEM OBRAD PO ZMIANACH:

18 – za, 2 – wstrzymujące;

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak poinformowała, iż Pan Sułkowski wycofał swój wniosek.

Ad. 2

Podjęcie uchwał:

1) Uchwała ws. zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok;

Pani Skarbnik poinformowała o wprowadzeniu do budżetu wolnych środków w kwocie 14 tysięcy złotych z przeznaczeniem na dofinansowanie do zakupu samochodu osobowego dla Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy.

Pan z-ca komendanta policji – młodszy inspektor Adam Jędryszczak wyjaśnił kwestię zakupu nowego samochodu dla policji.

Radni podjęli dyskusję w temacie.

Pan Robert Adach: Ile jest samochodów unieruchomionych? Bo my możemy i kupować nawet i 10 ale z tego co ja dostaję informację od samorządowców z całego Dolnego Śląska to Państwo naprawiacie w swoich warsztatach.

Pan z-ca komendanta policji Adam Jędryszczak: To nie jest tak my mamy kwoty techniczne w których możemy wykonywać bieżące naprawy gdzie np. jakaś śrubka się odkręci. Nasz mechanik może dokonać takiej naprawy. Ale gdy np. chodzi o przeglądy techniczne wymianę filtra oleju, wymiana oleju bądź jest to poważniejsza naprawa wszystkie samochody obligatoryjnie odwozimy do komendy wojewódzkiej do wydziału transportu.

Pan Robert Adach: Państwo sobie to grupujecie w wydziale logistyki i transportu pod komendantem On to trzyma po rok czasu. Czyli co to da, że my kupujemy dodatkowo samochody jak połowa jest unieruchomiona ze względu na stacjonowanie we Wrocławiu. Proponuję żebyśmy podjęli taką uchwałę żeby takie rzeczy outsourcingowa. My kupujemy jako samorządowcy samochody a przez rok stoi samochód, który na awarię turbiny no to nie chodzi o to żeby kupować a chyba naprawiać. Prywatne auto z taką dużą naprawą to max. się tydzień czeka a nie 1,5 roku. Jeśli okres oczekiwania na naprawę jest dłuższy niż 2 tygodnie to może to zlecić prywatnym warsztatom nie będziemy czekać 1,5 roku.

Tak nie może być może Starosta zajmie stanowisko z przewodniczącym PiS, że to tak nie może być. Jak chcecie to my możemy taką petycję przegłosować do komendanta wojewódzkiego żeby zmienić coś w tym zakresie bo to nie może dopuszczać do tego żeby po 1,5 roku samochody policji były naprawiane.

Pan Sławomir Zarentowicz: Ale chyba prywatne warsztaty nie mogą tego robić tylko specjalne jednostki bo są to samochody bojowe.

GŁOSOWANIE NAD W/W UCHWAŁĄ:

19 – za, 1 – wstrzymujący;

2) Uchwała ws. wyrażenia zgody na wynajem przez Szpital im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy dla którego Powiat Trzebnicki jest podmiotem tworzącym wolne pomieszczenia szpitalne podmiotowi zewnętrznemu;

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Szpital może wydzierżawić część swoich pomieszczeń, których nie wykorzystuje w pełni. Dla których też podmiot świadczy usługi medyczne i też świadczy je w kontaktach z NFZ. Przysporzy to dodatkowych dochodów szpitalowi będzie to ok. 10 tysięcy miesięcznie.

Pani Alicja Żywiec: Ale tylko samych pomieszczeń czy to razem ze sprzętem?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Tak ze sprzętem

Pani Alicja Żywiec: A kto będzie obsługiwał ten sprzęt i sprzątał po zabiegach?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Ten podmiot.

Pan Damian Sułkowski: A szpital sam nie może w przyszłym roku w kontrakcie wystąpić o świadczenie usług w tym zakresie bo jak wynajmiemy firmę na 3 lata to szpital w tym czasie nie będzie chciał kontraktować takich usług.

Pan Łukasz Budas: Jaka jest wartość sprzętu jaką będziecie wypożyczali tej firmie? Jaki jest to sprzęt i jaki jest jego koszt bo może się okazać, że zarobimy na tym 360 tysięcy i jeżeli odejmiemy koszty utrzymania ale np. sprzęt zostanie zniszczony czy zdewastowany czy jakieś zapisy w umowie będą, które będą nas chroniły od odnowy tego sprzętu? Czy to są łóżka, sprzęt specjalistyczny i czy to w ogóle jest opłacalne w tym momencie?

Pan dyrektor Mariusz Misuna: Chciałbym zwrócić uwagę, że na tej sali jest więcej dyrektorów niż ja. Bo to, że podjąłem tą decyzję i chcę to zrobić to znaczy, że to przemyślałem a jeżeli Państwo myślicie, że jest ktoś niekompetentny żeby rozważyć tę sytuację to proszę bardzo zwrócić się do szpitala o wszystkie dane i sobie policzyć i podejmować wszystkie decyzje. Chciałbym zaznaczyć, że ta sala i ten sprzęt będą wynajmowane okresowo czyli w konkretne dni w konkretnych godzinach. W tym szpitalu nie ma chyba takiej działki gdzie można zarobić 10 tysięcy złotych przy wykorzystaniu jakiegokolwiek sprzętu w 50% czasu trwania / szum na sali /

Pan Łukasz Budas: Jeżeli Pan do tego tak podchodzi, że wielu tu dyrektorów jest to w ogóle Pan tutaj nie powinien przychodzić bo to my podejmujemy decyzję i to my finansujemy szpital, który tonie w długach. To, że jest Pan tu dyrektorem to chwala Panu za to, że robi Pan taki wynik ale to nie znaczy żeby Pan do radnych tak się odzywał, że jest tu wielu dyrektorów. Bo Pan tutaj przychodzi do nas żebyśmy podjęli taką decyzję odnośnie czy damy czy nie damy. Bo ja powiem inaczej tu jest zastaw o którym mówi następna uchwała tak żeby postawić zastaw gdzie mówiliście, że działkę zbędziecie no to jak po co czekaliśmy pół roku ja o tym mówiłem czy rok czasu, koszty ponosiliśmy żeby ogłoszenia dawać w gazetach, żeby koszty szły.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Nie rozumiem dlaczego u nas na sesji nie można odpowiedzieć wprost? Myślę, że nie było by zbędnej dyskusji jak by Pan odpowiedział konkretnie.

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Przypomnę to będzie wyposażenie sali operacyjnej, monitor do znieczuleń, respirator, lampa, stół. Na salach łóżka i szafki jeśli chodzi o endoskopie to będzie to endoskop i sprzęt do mycia endoskopu.

Pani Alicja Żywiec: A środki jednorazowe, które się wykorzystuje

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Będą przywożone przez podmiot.

Pan Robert Adach: Rozumie, że to tylko będzie dotyczyło zabiegów sfinansowanych z NFZ

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Nie chcę tylko tego zawierać w umowie żeby nie ograniczać ale generalnie jest to po to żeby ten podmiot zewnętrzny zwiększył swoją szansę na dostanie kontraktu z NFZ-tu. Mógłbym dokonać takiego zapisu ale nie chcę podejrzewam, że będzie to finansowane z NFZ-tu.

Pan Robert Adach: Generalnie kiedy potencjalny mieszkaniec powiatu będzie zaopatrywany w usługi bezpłatne to nie ma problemu w momencie kiedy będzie tu występował aspekt komercyjny to może zaistnieć taka sytuacja, że powiat w jakimś sensie będzie dotował procedury komercyjne jeśli źle to wyceniliśmy.

Pan Damian Sułkowski: Czy sprzęt po tym czasie użytkowania będzie się nadawał do dalszego użytkowania czy to już jego koniec będzie?

Pan dyrektor Mariusz Misuna: Ogólnie rzecz biorąc to sprzęt w szpitalu jest bardzo zdezelowany w wielu miejscach. Ten rok jest rokiem kiedy borykamy się z awariami a niektóry sprzęt ma 20 lat i nie był odnawiany. W kontekście tych 3 lat jest to mała przestrzeń czasowa po za tym to użytkowanie nie jest takie żeby temu sprzętu zaszkodziło

Pan Sławomir Zarentowicz: Czy jakieś pomysły na innych chętnych do wydzierżawienia oprócz tego podmiotu wiadomo każda złotówka jest ważna bo jak są chętni to może następni się znajdą czy jakieś propozycje wpłynęły?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: To wygląda tak, że my mamy podpisany kontrakt z NFZ i każde naruszenie struktury szpitala może wpłynąć na decyzję. I teraz jak Państwo podejmą tą decyzję ja nie mam pewności czy NFZ na to wyrazi zgodę.

Pan Jan Hurkot: Panie dyrektorze proszę sprawdzić kto wydał decyzję żeby w sobotę Panią Teodorę Ż. 91 lat podwieść pod dom bez uprzedzenia itd. tych ludzi miało nie być w domu przypadkowa córka była ale trzeba było uprzedzić, że będzie starsza Pani ubezwłasnowolniona zupełnie. Gdyby nie było tej Pani to chyba by przed domem ją zostawili.

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Zazwyczaj my ustalamy transporty do domu. To też jest taki delikatny problem bo my nie mamy swojego transportu, korzystamy z firmy zewnętrznej. Najlepszym rozwiązaniem dla szpitala byłoby kupienie samochodu i zbudowanie takiego zespołu, który ewentualnie by rozwodził pacjentów.

Radni podjęli dyskusję w temacie.

Pan Paweł Oleś: Tak się zastanawiam jeżeli chodzi o czas wynajmu temu podmiotowi tych pomieszczeń z urządzeniami mam wątpliwość czy nie wypadało by może skrócić ten okres do roku z prostej przyczyny. Za 1,5 roku być może inne osoby będą zasiadały w radzie powiatu i ewentualnie niech One podejmują decyzje o ewentualnym przedłużeniu być może dobrze by było skrócić ten okres do 1,5 roku z możliwością przedłużenia po to bo wiele razy takie sytuacje się zdarzały, że to za poprzedniej rady za poprzedniego zarządu. Ja bym wnioskował o to albo chociaż niech Pan dyrektor uzasadni dlaczego właśnie te 3 lata a może lepiej na 1,5 roku z możliwością przedłużenia na jakiś tam dalszy okres.

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Prosiłbym o zostawienie tego okresu w umowie jest zapis, że jest możliwy okres wypowiedzenia. Jeżeli by się okazało, że następna rada będzie miała jakiś inny na to pogląd to można ją wypowiedzieć.

GŁOSOWANIE NAD W/W UCHWAŁĄ:

16 – za, 4 – wstrzymujące;

Pan Damian Sułkowski: Prosiłbym aby takie rzeczy najpierw trafiały na komisję a potem na sesję jest wiele pytań na, które powinniśmy usłyszeć odpowiedzi.

3) Uchwała ws. wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Trzebnickiego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez Szpital im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy;

Pan naczelnik Wydziału Nieruchomości Maciej Zaleski:

Jest to nowoczesny działający dom pomocy społecznej wraz z przyległościami

Radni podjęli dyskusję w temacie.

Pani Ewa Pasek: A jaki to jest bank?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Jest to Bank Gospodarstwa Krajowego i jest to część kredytu, która została przyznana decyzją wcześniejszą zaciągaliśmy kredyt w czerwcu ta część była wyłączona bo na niej było zabezpieczenie i bank przedłużył swoją decyzję, że udzieli nam dofinansowania jeżeli będzie jakieś zabezpieczenie. Dlatego też jest prośba nad głosowaniem nad tą uchwałą.

Pan Jan Hurkot: Na jakich warunkach jest to kredyt?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: Jest to na podobnych warunkach jak był poprzedni, najniższe oprocentowanie teraz jakie mamy nie chcę Państwa wprowadzić w błąd ale jest to chyba wibor + 3,5 punkta.

Pan Łukasz Budas: Ale zastawiając nieruchomość, która nam się bilansuje a wiemy jaką mamy sytuację szpitala i wiemy, że ta sytuacja będzie constans w jakiś sposób ale w dzisiejszych czasach gdzie jest stagnacja zwłaszcza na wiosce i jeszcze taka nieruchomość gdzie siedzi konserwator zabytków i wiele innych takich to jej nie sprzedacie więc jeśli mamy 7 milionów złotych to po co lepiej ją zastawić oczywiście to jest zarządu decyzja uważam, że

ona nie zostanie sprzedana a DPS jest złotą kurą, która nam jako jedyny się bilansuje na chwilę obecną.

Pan dyrektor Mariusz Misiuna wyjaśnił kwestię dotyczącą potrzeb finansowych jakie szpital ma oraz na co ma zostać przeznaczona pożyczka.

Pan Jan Hurkot: To teraz zobaczymy jaki komfort pracy ma dyrektor z tymi problemami a ile szefów jednostek robi szkolenia po 100 tysięcy na przeżarcie, przepicie. To są takie dylematy czasami proszę Państwa. Nie ma co się zastanawiać trzeba podnieść rękę, przegłosować i sprawa prosta.

GŁOSOWANIE NAD W/W UCHWAŁĄ:

19 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymujący;

Ad. 3

Sprawy różne

Marzanna Jurzysta-Ziętek: Z uwagi na to w, że ogłoszono stan klęski żywiołowej to nasze zaprzyjaźnione miasto czy starostwo podjęło jakieś kroki z tym związane?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Tak dzisiaj żeśmy na ten temat rozmawiali zostanie wysłane pismo takie z zapytaniem jakie są potrzeby jaka pomoc. Jeżeli nam przedstawią co im jest potrzebne. W środę to się zadziało w piątek my żeśmy się o tym dowiedzieli dzisiaj jest podjęta decyzja będzie wystosowane pismo i zostanie przesłane pocztą i droga elektroniczną żeby im pomóc jeżeli takiej pomocy będą potrzebować.

Pan Damian Sułkowski: A może złapać by za słuchawkę i do nich zadzwonić słuchajcie jaki macie problem a może wysłać jednostkę straży czy coś a nie wysłać pismo.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowny Panie zarząd się o tym w piątek dowiedział w piątek po południu natomiast dzisiaj były podjęte decyzje musimy znaleźć kogoś kto mówi po niemiecku bo to nie jest tak jak Pan mówi.

Pan Damian Sułkowski: Na ostatniej sesji Panie Starosto obiecał Pan, że w ciągu tygodnia ogłosicie konkurs na dyrektora szkoły w Trzebnicy? Chyba już teraz nie mamy trzech dyrektorów w trzech szkołach powiatowych proszę mi powiedzieć dlaczego?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: W każdej szkole powiatowej jest dyrektor, dyrektorzy mają kontrakty do końca sierpnia no i proszę być spokojnym.

Pan Damian Sułkowski: A dlaczego Pan nie ogłosił konkursu skoro Pan mówił na ostatniej sesji, że w ciągu tygodnia Pan ogłosi. Była Pani dyrektor ze szkoły wtedy.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Dlatego, że przeprowadzaliśmy rozmowy z dyrektorami szkół, którzy odchodzą na emeryturę pytaliśmy o wszystkie aspekty dotyczące kierowania szkołą, kierowania daną placówką łącznie z przekazaniem całej dokumentacji, całego majątku szkoły i dyrektorzy szkół o tym wszystkim nam opowiedzieli są to trudne zadania dla dyrektorów. Stanowisko dyrektora zostanie powierzone odpowiednim osobą, szukamy takich osób rozmawiamy z kuratorium.

Pan Damian Sułkowski: Panie Starosto nie dotrzymał Pan słowa po raz kolejny obiecał Pan jedno a zrobił Pan drugie. W Żmigrodzie tak się zrobiło konkurs i się go wyłoniło bez żadnej dyskusji ja uważa, że tu jest coś więcej i proszę mi powiedzieć co o co chodzi?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Jeszcze raz Panu mówię. Była sytuacja taka, że w Żmigrodzie zarząd również się zastanawiał żeby znaleźć, wyłonić dobrego dyrektora. Jest nowy dyrektor, który wygrał konkurs, jest to nauczyciel ze szkoły, w której On uczył tam uczył chyba już 25 lat jest to człowiek, który zna tą dobrze szkołę i w ocenie zarządu poradzi sobie z tą szkołą.

Pan Damian Sułkowski: Ale ja nie o to pytałem

Pan Jan Hurkot: Czy w konkursie zapis jest, że tylko z tej szkoły?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Nie, ustawa mówi jasno

Pan Jan Hurkot: Dochodzą do mnie słuchy o połączeniu szpitala żmigrodzkiego z trzebnickim. Czy nie byłoby lepiej, taniej żeby te dwa. Panie dyrektorze co Pan o tym sądzi żeby szpital żmigrodzki i trzebnicki połączyć?

Pan dyrektor Mariusz Misiuna: To jest inna sytuacja prawna tych dwóch szpitali jeden szpital jest w sieci a drugi nie.

Pan Damian Sułkowski: Ale ja bym prosił o odpowiedź dlaczego Pan nie ogłosił konkursu w trzech szkołach Pan powiedział, że jakieś dyskusje

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale w trzech szkołach jakich?

Pan Damian Sułkowski: A w Żmigrodzie i w Trzebnicy

Pan Starosta Waldemar Wysocki: A nieprawdę Pan mówi w Żmigrodzie w dwóch szkołach został ogłoszony konkurs

Pan Damian Sułkowski: Ale w jednej nie

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale to tak będziemy się spowiadać. Będą miały wszystkie szkoły od 1 września.

Pan Damian Sułkowski: To jak Pan to zrobi?

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: p.o

Pan Starosta Waldemar Wysocki: p.o też dyrektor

Pana Damian Sułkowski: A p.o to też dyrektor tylko bez konkursu. To po to Pan robi żeby mieć p.o to o to chodzi.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Czy prawdą jest, że bo dotarły do mnie słuchy więc zapytam u źródła, że dyrektor szpitala żmigrodzkiego złożył wypowiedzenie?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: To nie jest miejsce na to aby o tym dyskutować są od tego komisje. Dyrektor szpitala żmigrodzkiego nosił się z zamiarem od roku rezygnacji nie mniej jednak po rozmowach z zarządem był dalej dyrektorem i złożył na piśmie rezygnację, że rezygnuje z dniem 1 lipca 2017 roku, złożył taką rezygnację i rezygnacja została przyjęta.

Pan Damian Sułkowski: Ale On nie był dyrektorem?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: On był p.o

Pan Robert Adach: No to kto teraz jest dyrektorem?

Pan Damian Sułkowski: To kto teraz przygotowuje do konkursu?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zarząd podszedł z tym tj. konkurs będzie ogłoszony na przełomie sierpień-wrzesień zarząd powierzył z myślą na ten okres Pani Salamie pełniącej obowiązki dyrektora

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Księgowa nie?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Tak żeby przygotować konkurs, który będzie na przełomie sierpnia-września w związku z tym żeby ktoś mógł to przygotować

Pan Damian Sułkowski: Po prostu wtopił, umył ręce i uciekł

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zarząd odpowiada za wszystko i w związku z tym są to trudne decyzje

Pan Adam Gubernat: A co będzie jeśli szpital nie dostanie konkursu?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Poczekajmy co będzie jak spadnie bomba atomowa na

Pan Damian Sułkowski: Ale to jest dobre pytanie co będzie w momencie kiedy nie będzie

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Teoria mów jedno jeżeli nie będzie ogłoszony konkurs jeżeli nie będzie wygrany konkurs, nie będzie podpisany kontrakt no to tak jakby nie było szpitala. Proszę nie robić złej atmosfery, burzy w szklance wody, spokojnie takich szpitali w Polsce jest bardzo dużo i w województwie dolnośląskim również, które muszą stanąć do konkursu bo wszystkie szpitale, które nie spełniają wymogów aby znaleźć się w sieci muszą stanąć do konkursu. Te szpitale, które się znalazły się tylko i wyłącznie na 5 lat po 5 latach dalej będą musiały stanąć do. To jest dyskusja taka dłuższa i na komisję

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Czy Pan ma jakieś plany finansowe na gminę Wisznia Mała? Na drogę w Ozorowicach bo to są takie bardzo zdewastowane drogi trudno jest tam często przejechać. Wiem, że miała być tam robiona druga część do cmentarzy. Czy coś zostało zrobione w tej kwestii? Podjęliśmy uchwałę w.s leasingu maszyny, nie wiem kiedy ona zostanie zakupiona i kiedy ruszą prace

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Jeśli chodzi o miejscowości Miennice i Piotrkowczki to razem z Panią wójt i Panem wójtem to problem Miennic polega na tym, że tam jest zlewnia wody z dwóch różnych stron, osobny projekt będzie regulował samą wodę doprowadzić ją do głównej rzeki natomiast ustaliliśmy jaka dokumentacja projektowa oraz zapytanie ofertowe Pan dyrektor ogłosi. Jeśli chodzi o Ozorowice to tam będą wykonywane prace łatanie dziur i naprawa tego przęsła. A maszyna to Pan dyrektor jest w przed dzień ogłoszenia przetargu.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Pytanie w.s przetargu Kędzie – Barkowo

Pan dyrektor ZDP Paweł Kaźmierczak: Z racji tego, że oferty przekraczały nasz możliwości finansowe został ogłoszony ponowny konkurs

Pan Paweł Oleś: A jeśli chodzi o Korzeńsko na jakim etapie jest?

Pan dyrektor ZDP Paweł Kaźmierczak: Jutro przyjeżdża do mnie projektant i musimy podzielić te pieniądze.

Pan Damian Sułkowski: Jeśli chodzi o drogę przez Borki czy firma budująca S – 5 nie powinna już skończyć tego remontu tego starego odcinka drogi krajowej nr 5?

Pan dyrektor ZDP Paweł Kaźmierczak: Do końca września mają przebudować

Pan Starosta Waldemar Wysocki: To jest bardzo ważne dla gminy Żmigród ta DP – 3 ta co idzie na w środę jedziemy z Panem dyrektorem na rozmowy do Gdaki gdyż Gdaka robi wszystko żeby jej nie podwyższyć o 90 cm. Natomiast ja stoję na stanowisku, jeżeli tego nie zrobią i nie naprawią wszystkich dróg wojewódzkich, które by miały przejście jako drogi powiatowe kaskadowo to nie przyjmę żadnej drogi wojewódzkiej jeżeli nie zostanie naprawiona, żadnego odbioru nie podpiszemy bo nie chcę podwyższyć od miesiąca nic nie robią. Ale w sobotę był wypadek śmiertelny tam zginął na motorze człowiek ci, którzy jechali z Rawicza to puszczali ich na rondo i puszczali ich z powrotem do Borek i tamtędy wracali to trwało 3 godziny a droga jest źle zrobiona. Oni się upierają, że niby tak zaprojektował projektant ale jest to źle gdyż jesienią przy roztopach przy puszczaniu wody ze stawów milickich i tych prywatnych stawów zaleje tą drogę i nie będzie można przejechać. Dlatego jedziemy na rozmowy moje stanowisko jest twarde, Pan dyrektor zresztą jak porozmawiacie to ze mną jedzie w ciemno i nie przyjmujemy ani metra drogi w momencie kiedy nie wyremontują tych dróg, które miał być zrobione. Jak się okazało, że firma Budimex to nie polska firma tylko hiszpańska i chcieliśmy żeby wyremontował tą drogę z Borzęcina do Marzęcina bo mamy zdjęcia, że czasami korzystają z tej drogi On się upierał, że jest to za drogo bo 350 tysięcy itd., itd., po iluś tam rozmowach zadeklarował, że za darmo nam da 30 ton masy bitumicznej żebyśmy mogli wyremontować na darmo tą drogę.

Pani Ewa Pasek: Ale 30 ton to jest mało

Pan Starosta Waldemar Wysocki: My liczymy, że 50 jak zaczniemy wozic może się dogadamy, że 50 ton to będzie w sam raz.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Bardzo proszę o podjęcie stanowiska czy też skontaktowanie się z mieszkańcami Wiszni a propos tego chodnika

Pan dyrektor ZDP Paweł Kaźmierczak: Ja tam byłem oglądałem jest tam bardzo wąsko to wiąże się z przebudową pojedynczych latarni

Pan Robert Adach: Ze względu na to, że Beata Kempa jest związana jak gdyby z tym regionem to dobrze by było wykorzystać okazję bo Ona dysponuje rezerwą budżetu państwa z tej rezerwy można pozyskiwać środki na dosprzętowanie szpitala z rezerwy jeszcze poprzednich rządów dostaliśmy na salę operacyjną żeby taki wniosek poszedł do Niej i żeby się tam do Niej udać bo z tego co wiem też tam próbuję w innym temacie może się uda. Drugi

temat związany z wnioskami burmistrzów potencjalnego przyjmowania szkół i tak racjonalnie patrzę na Jurka czy były jakieś rozmowy prowadzone jeśli tak to dobrze by było to wrzucić na jakąś komisję wspólną gdzie będą radni, burmistrzowie i wójtowie. Może i są jakieś pomysły żeby zasoby pustych budynków wykorzystywać wspólnie, że organem prowadzącym jest powiat i gmina

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Ja od ubiegłej sesji nie miałem żadnych spotkań z wójtami ani z burmistrzami.

Pan Damian Sułkowski: Droga do Powicka pasy pomalowane kiedy?

Pan dyrektor ZDP Paweł Kaźmierczak: Przetarg się odbył właściwie była jedna oferta

Pan Paweł Oleś: Szanowni Państwo ja z wnioskiem bo przynajmniej ja się nie spotkałem w lokalnej prasie, chciałbym żeby o powiecie trzebnickim mówiono pozytywnie. Ostatnio mieliśmy bardzo ciekawą informację, którą należało by może na stronie internetowej upublicznić na cały powiat gminy i kraj chodzi mi tutaj o stronę sportową. Mieszkaniec powiatu trzebnickiego został trenerem klubu ekstraklasowego Jagiellona Białystok jest to historyczna chwila może by wypadało tą informację rozpowszechnić to Pan Ireneusz Mamrot. Jednocześnie w imieniu wszystkich radnych chciałbym Panu Ireneuszowi w imieniu wszystkich radnych życzyć powodzenia.

Pan Robert Adach: Ścieżki rowerowe. Jest taki odcinek między gminą Żmigród a gminą Milicza, który kosmykiem należy do gminy Trzebnica i z tego co wiem to gmina Trzebnica podchodzi do tego realizacji zadania no tak średnio bo jest to między dwoma gminami

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Gdzie o czym mówimy?

Pan Robert Adach: Książęca Wieś – Gruszczyca. Musimy zadbać o płynność tej drogi w momencie jeżeli jest jakiś problem bo ta ścieżka idzie wzdłuż drogi powiatowej, żebyśmy to przejeździ i zrobili, żeby połączyć ścieżkę z Wrocławia do Milicza żeby nie było takiej dziury. Ja tam próbowałem kiedyś przejechać tam jest piach i nie da rady przejechać. Być może jest to zadanie żeby to do gminy przejąć i je zrealizować tam jest może 2,3,4 kilometry ścieżki rowerowej

Pan Starosta Waldemar Wysocki: A ja myślałem, że my się rozstaniemy w szczęściu i zdrowiu ale widzę, że nie. Na miłość boską Panie radny Adach w tamtej kadencji a Pan wie, że staraliśmy się ja się starałem o to aby z tłucznią tego nasypu kolejowego Wrocław – Poznań żeby tam naprawić drogę powiatową z Książęcej Wsi do Gruszczyki i od razu byłby ładny nasyp zrobiony a to za Pana namową radna rady miejskiej w Żmigrodzie Pani Tatarek Anna zbierała podpisy, że ludzie z Książęcej Wsi nie chcą żadnej drogi Oni chcą spać spokojnie bez żadnego szumu. I o tym co mówimy byłaby droga piękna i jeździł by tam Pan na grzyby na jagody i była by ścieżka rowerowa. Sam Pan

Pan Robert Adach: Ja nadal stoję na stanowisku, że mieszkańcy nie chcą bo nie chcą żeby ich wioska zrobiła się tranzytowa ale zapewne chcą i na to mamy zrobioną dokumentację techniczną ścieżkę rowerową po nasypie.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale jak to sobie Pan wyobraża, że z prawej strony to już o czym mówimy to jest gmina Trzebnica idzie nasyp ścieżki rowerowej a z lewej strony jak mówił Kargul z Pawlakiem „kałabanie po pas” nie da się tam przejechać Pan tam jechałeś? To jak Pan widzi zostawić kałabanie po pas gdzie będzie zderzaków, rejestracji i nie wiadomo jeszcze czego a z prawej strony zrobić piękną ścieżkę rowerową. To Pan myśli, że te samochody, które będą jeździły na jagody na grzyby będą jeździły po tych kałabaniach czy po ścieżce rowerowej, która powstanie? Można było zrobić w tamtej kadencji ale Pan tego nie zrobiłeś.

Pan Robert Adach: Droga rowerowa między Sułowem a Miliczem będzie nie wzdłuż drogi tylko przez las i tak samo chcę żeby ta droga z Gruszczyki do Książęcej Wsi.

